

Justyna Wierchowska

Od narodowych fantazji do teorii więzi: krytyka kultury Lauren Berlant w świetle brytyjskiej psychologii rozwoju człowieka

Zmarła w 2021 roku Lauren Berlant pozostaje jedną z najważniejszych współczesnych amerykańskich krytyczek kultury. W swoich licznych publikacjach podejmowała zagadnienia dotyczące relacji między emocjami, prawem, seksualnością, kategorią obywatelstwa i neoliberalnym kapitalizmem, wykorzystując do tego metodologie wypracowane głównie w ramach teorii *queer* oraz teorii afektów. Wychodząc z założenia o głębokiej zależności pomiędzy emocjami, fantazmatami kultury i tożsamością, Berlant badała sprzężenie zwrotne, które zachodzi pomiędzy praktyką życiową a marzeniami o amerykańskim „dobrym życiu”, opartym na narodowym micie samowystarczalności jednostki ludzkiej i kapitalistycznej szczęśliwości. Kulturowa produkcja takiego modelu obywatelstwa generuje bowiem zdaniem badaczki poczucie „okrutnego optymizmu”, czyli

Justyna Wierchowska (ORCID 0000-0003-0078-6018) – dr hab., pracuje w Instytucie Anglistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Autorka monografii *The Absolute and the Cold War: Discourses of Abstract Expressionism* (2011), współredaktorka antologii *In Other Words: Dialogizing Post-coloniality, Race, and Ethnicity* (2012) oraz *Texts, Images, Practices: Contemporary Perspectives on American, British and Polish Cultures* (2021). Jej zainteresowania badawcze obejmują studia nad macierzyństwem, teorię afektów, psychoanalizę, współczesną sztukę wizualną – feministyczną, społecznie zaangażowaną oraz sztukę krytyczną. Kontakt: j.l.wierchowska@uw.edu.pl.

przywiązania do idei i przedmiotów, które zdają się obiecywać szczęście, a *de facto* wywołują poczucie niezaspokojenia, zmęczenia i konieczności powtarzania tych samych, zgubnych schematów postępowania.

W tym artykule zrekonstruję główne tezy Berlant dotyczące emocjonalnego funkcjonowania człowieka w dobie późnego kapitalizmu, a następnie postaram się wykazać pewne ich ograniczenie. Ograniczenie to wynika w moim przekonaniu ze skoncentrowania się autorki na osi społeczeństwo-ideologia przy równoczesnym pominięciu znaczenia wczesnych więzi w procesie wykształcania się emocjonalnej regulacji człowieka. Postaram się wykazać, że poszerzenie metodologicznej perspektywy Berlant o ustalenia wypracowane w ramach psychologii rozwojowej, szczególnie w ujęciu brytyjskiej teorii relacji z obiektem (*object relations theory*), znacząco wzbogaciłoby rozważania amerykańskiej badaczki oraz zarysowało skuteczniejszą ścieżkę wyjścia z impasu „okrutnego optymizmu”, która stanowi lejtmotyw jej twórczości. Zacznę jednak od krótkich uwag dotyczących teorii afektów i teorii *queer* w odniesieniu do szerszej pojętej teorii krytycznej funkcjonującej w amerykańskiej akademii.

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku w amerykańskiej humanistyce dokonał się tak zwany „zwrot afektywny”¹. Zazwyczaj jest on interpretowany jako reakcja na postmodernistyczną celebrację tekstualności, która w dużej mierze utożsamiana była z dekonstrukcją Jacques’a Derridy, a także jako efekt rosnącej świadomości znaczenia emocji w kształtowaniu się życia społecznego oraz w mechanizmach obiegu kapitału. Jak pisze znana polska literaturoznawczyni i badaczka kultury Anna Burzyńska:

W późnym kapitalizmie, w społeczeństwach postindustrialnych międzyludzkie relacje intymne, prywatność czy życie rodzinne, podobnie jak wiele innych obszarów życia poddane zostają językowi i logice ekonomicznej. Emocje podlegają swego rodzaju standaryzacji, stają się przedmiotem transakcji i wymiany. Ciało i zakorzenie w nim afekty ulegają dyscyplinowaniu, zanika naturalność i autentyczność. Doświadczenie przeradza się w założoną strategię efektywności².

1 Zob. P. Clough, J. Halley (red.), *The Affective Turn: Theorizing the Social*, Duke University Press, Durham 2007.

2 A. Burzyńska, *Afekt – podejrzany i pożądany*, w: R. Nycz i in. (red.), *Kultura afektu, afekty w kulturze. Humanistyka po zwrocie afektywnym*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2015, s. 133.

Mamy więc w późnym kapitalizmie do czynienia z utowarowieniem ludzkich uczuć: ludzka afektywność staje się obiecującym medium budowania tożsamości konsumpcyjnej, poczucia lojalności wobec marki oraz podejmowania innych strategii mających na celu zdobywanie kapitału dzięki wywoływaniu i zarządzaniu emocjami.

Równocześnie, obecne zainteresowanie amerykańskich kulturoznawców tematyką emocjonalności ludzkiej szeroko wykracza poza kwestie dotyczące samego tylko zjawiska obiegu kapitału. Inna polska badaczka Barbara Myrdzik podkreśla wszechstronną obecność teorii afektów na różnych polach badań humanistycznych i nauk społecznych. Myrdzik uważa, że zainteresowanie teorią afektów „wyraziście zaznaczyło się to na gruncie studiów genderowych, przestrzennych, w badaniach nad Holocaustem, traumą wojny, strachu, obsesji, przemocy”³. Niewątpliwie, od lat dziewięćdziesiątych afekty i emocje stały się kluczowymi kategoriami analizy tak różnych zjawisk jak relacja człowieka i przedmiotów nieożywionych⁴, polityczności uczuć „brzydkich”⁵, ekokrytyki (Ursula K. Le Guin) czy cybernetyki i nowych mediów⁶.

W kontekście twórczości Berlant będę się ograniczać do obserwacji dotyczących ruchów z nurtu polityki tożsamości, gdyż one właśnie są najbliższe jej zainteresowaniom. Paradoksalnie twierdzą, że *queer* może być rozumiany w tych właśnie kategoriach. Piszę „paradoksalnie”, gdyż w oczywisty sposób teoria i identyfikacja *queer* mają na celu podważanie modeli tożsamościowych. Jednakże uważam, że poprzez instytucjonalizację i kulturowo-akademickie okrzepnięcie kategorii *queer* stała się ona częścią polityki tożsamości jako pozycja, z której dokonuje się krytyka obecnego kontraktu społecznego. Studia feministyczne i genderowe, a następnie *queer* zaproponowały alternatywne wobec kultury patriarchalnej modele funkcjonowania społeczeństwa, w których emocje takie jak gniew, wstyd lub depresja stają się orężem przeciwko patriarchalnej

3 B. Myrdzik, *O niektórych konsekwencjach zwrotu afektywnego w badaniach kulturowych*, „Annales N-Educatio Nova” 2017, t. 2, s. 122, DOI: 10.17951/n.2017.2.115.

4 J. Bennett, *Vibrant Matter: A Political Ecology of Things*, Duke University Press, Durham 2010.

5 S. Ngai, *Ugly Feelings*, Harvard University Press, Cambridge, MA 2005.

6 P. Clough, J. Halley (red.), *The Affective Turn*.

opresji⁷. Już w 1982 roku amerykańska socjolożka Carol Gilligan w głośnej książce zatytułowanej *In a Different Voice: Psychological Theory and Women's Development* [Innym głosem: Teoria psychologiczna a rozwój kobiet] zwracała uwagę na rozdźwięk między „męskim” i „kobiecy” kategoryzowaniem świata, podkreślając znaczenie emocji i relacyjności w przypadku tego drugiego⁸. Studia genderowe i teoria *queer* dostrzegły możliwość wykorzystania niehegemonicznych, w tym nieheteronormatywnych, identyfikacji człowieka jako politycznej platformy umożliwiającej krytykę, protest i przewartościowanie obecnie obowiązującego kontraktu społecznego.

Berlant nie jest więc osamotniona w swoim zainteresowaniu politycznym wymiarem emocji. Ann Cvetkovich, Eva Illouz, Arlie Hochschild i wielu innych autorów podjęło analogiczne badania dotyczące relacji między ideologią kapitalizmu a ludzkimi uczuciami. Podobnie jak Berlant, dostrzegają oni sprzeczności, które wskazują na systemowe ograniczenia neoliberalnego modelu społeczeństwa. W przetłumaczonej na język polski głośnej książce *Uczucia w dobie kapitalizmu* Eva Illouz opisuje zjawisko „zimnej intymności”, typowej dla kultury neoliberalizmu⁹, Ann Cvetkovich pisze o depresji jako o publicznym uczuciu w dobie neoliberalnego szczęścia¹⁰, Arlie Hochschild analizuje przejawy komercjalizacji ludzkich uczuć na przykładzie zawodów, w których wysiłek emocjonalny jest koniecznym, choć zupełnie niewidzialnym na papierze warunkiem pracy¹¹. Twórczość Berlant stanowi jeden z najbardziej wpływowych głosów owej politycznej i społecznej zmiany, u podstaw której znajduje się przekonanie o tym, że – jak wykazywał Michel Foucault – ciało wykształca się i jest dyscyplinowane poprzez instytucje będące nośnikami władzy w obrębie danej kultury, takie jak rodzina, ośrodki edukacji czy egzekucji

7 E. Kosofsky-Sedgwick, *Touching Feeling: Affect, Pedagogy, Performativity*, Duke University Press, Durham 2003; S. Ahmed, *The Cultural Politics of Emotions*, Edinburgh University Press–Routledge, London–New York 2004.

8 C. Gilligan, *In a Different Voice: Psychological Theory and Women's Development*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1982.

9 E. Illouz, *Cold Intimacies: The Making of Emotional Capitalism*, Polity, Oxford–Malden 2007.

10 A. Cvetkovich, *Depression: A Public Feeling*, Duke University Press, Durham 2012.

11 A. Hochschild, *The Managed Heart: Commercialization of Human Feeling*, University of California Press, Oakland, CA 2012.

prawa¹². Inny teoretyk kultury *queer*, Leo Bersani, wykazywał zaś –władza wsącza się w jednostki ludzkie, określając sposób, w jaki one same siebie rozumieją, czy też, jak on to określa „ich własną konfesyjną interpretację samych siebie”¹³. Patrząc szerzej należy dodać, że twórczość Berlant wpisuje się w główny paradygmat amerykańskiego kulturoznawstwa w jego marksistowsko-strukturalistycznej odsłonie, w którym zasadniczym punktem odniesienia analizy akademickiej jest relacja między człowiekiem a polem symbolicznym (kulturą, ideologią)¹⁴.

Lauren Berlant jest autorką wieloletniego projektu dotyczącego amerykańskiej „narodowej uczuciowości” (*national sentimentality*). W tej trzynomowej pracy, opublikowanej na przestrzeni ponad dziesięciu lat, badaczka analizuje kluczowe toposy kultury amerykańskiej, a następnie odnosi je do kolektywnych fantazji, oczekiwań i rozczarowań amerykańskiego społeczeństwa. W pierwszym tomie zatytułowanym *The Anatomy of National Fantasy: Hawthorne, Utopia, and Everyday Life* [Anatomia narodowej fantazji: Hawthorne, utopia i codzienne życie] Berlant przygląda się amerykańskiemu imaginariom narodowemu na przykładzie klasycznej dziewiętnastowiecznej powieści Nathaniela Hawthorne’a *Szkarłatna litera*¹⁵. W drugim tomie pt. *The Female Complaint: On the Unfinished Business of Sentimentality in American Culture* [Kobieca skarga: O niedokończonych kwestii sentymentalizmu w amerykańskiej kulturze]¹⁶ autorka omawia relacje między dyskursem narodowym a emocjami, definiując „kulturę kobiet” jako kulturę skupioną na intymnych wymiarach życia, która kładzie silny nacisk na melodramatyczność, czyli nadmiar wyrazu

12 M. Foucault, *Histoire de la sexualité I: La volonté de savoir*, Gallimard, Paris 1976; wyd. polskie: *Historia seksualności*, tłum. T. Komendant, Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik, Warszawa 2000; *idem*, *Surveiller et punir: naissance de la prison*, Gallimard, Paris 1975; wyd. polskie: *Nadzorować i karać: narodziny więzienia*, tłum. T. Komendant, Wydawnictwo Fundacji Aletheia-Wydawnictwo Spacja, Warszawa 1993.

13 L. Bersani, *The Freudian Body: Psychoanalysis and Art*, Columbia University Press, New York 1986, s. 30.

14 F. Cusset, *French Theory: How Foucault, Derrida, Deleuze, & Co. Transformed the Intellectual Life of the United States*. Minnesota University Press, Minneapolis 2008.

15 L. Berlant, *The Anatomy of National Fantasy: Hawthorne, Utopia, and Everyday Life*, University of Chicago Press, Chicago 1991.

16 *Eadem*, *The Female Complaint: The Unfinished Business of Sentimentality in American Culture*, Duke University Press, Durham 2008.

przeżycia emocjonalnego. Berlant szuka ekspresji tej kultury w takich tekstach jak dziewiętnastowieczna powieść Harriet Beecher Stowe *Chata wuja Toma* oraz dwudziestowieczna opowieść o amerykańskim dramacie rasowym *Imitacja życia*. W *The Queen of America Goes to Washington City: Essays on Sex and Citizenship* [Królowa Ameryki jedzie do Waszyngtonu: Eseje o seksie i obywatelstwie] Berlant wprowadza pojęcia „intymnej sfery publicznej” i „prywatnego obywatela” dla opisu zjawiska wytwarzania idei politycznych w programach takich jak *The Oprah Winfrey Show*, gdzie rozmówcy Winfrey dzielą się z widzami intymnymi szczegółami ze swojego życia i w ten sposób zmieniają paradygmat tego, co publiczne¹⁷. To nie racjonalna podmiotowość, lecz uczucia takie jak empatia, pragnienie czy wewnętrzny konflikt emocjonalny stanowią oś kulturowych analiz Berlant, a wzajemne przenikanie się i oddziaływanie sfer intymnej i publicznej są kluczowe dla funkcjonowania człowieka w kulturze.

Uzupełniając liczne interpretacje kultury, które podobnie jak Berlant czerpią z marksizmu, strukturalizmu i poststrukturalizmu, badaczka podkreśla, że polityka działa raczej poprzez kształtowanie wyobrażeń dotyczących pragnień, a nie jedynie przez wytwarzanie wązej rozumianej ideologii, organizującej życie społeczne człowieka. To twierdzenie stanowi istotne uzupełnienie strukturalistycznego podejścia Louisa Althussera, według którego ideologia interpeluje jednostki poprzez wytwarzanie kategorii, z którymi mogą się one zidentyfikować (takie jak konsument, czytelnik, odbiorca mediów etc.) i które w efekcie manipulują ich zachowaniem i wyborami¹⁸. Bazując na tezie Althussera o powiązaniach między tożsamością jednostki a ideologią, Berlant skupia się na emocjonalnym aspekcie tego mechanizmu. Twierdzi, że amerykańska kultura wytwarza pojęcia i obiekty, którym towarzyszą wyobrażenia o szczęściu i spełnieniu. I to te wyobrażenia właśnie mają kluczowe znaczenie dla tożsamościowych aliansów jednostek i społeczeństw ludzkich. W konsekwencji autorka dowodzi, że identyfikacja narodowa nie tworzy się w oparciu o świadomie podejmowane decyzje, jak chcieliby badacze poruszający

17 *Eadem, The Queen of America Goes to Washington City: Essays on Sex and Citizenship*, Duke University Press, Durham 1997.

18 L. Althusser, *Ideology and Ideological State Apparatuses*, w: *idem, Lenin and Philosophy and Other Essays*, tłum. B. Brewster, Monthly Review Press, New York 2001 (1970), s. 121–176.

się w oświeceniowym paradygmacie racjonalności ludzkiej, lecz właśnie o emocjonalne przywiązanie do idei, zjawisk czy obiektów z nią utożsamianych. W przypadku Stanów Zjednoczonych, twierdzi badaczka, jest to przede wszystkim kolektywna nadzieja na osiągnięcie „dobrego życia”, realizowana w ramach opisywanej przez Maxa Webera protestanckiej etyki pracy poprzez wytrwałość i wiarę we własne siły, czyli za pomocą ideologii *American dream*. Wiara ta daje jednostkom przekonanie o posiadaniu kontroli nad własnym życiem i jego linearnym rozwoju w stronę zasłużonego sukcesu dla każdego, kto dzięki własnej pracy przemierzy drogę od zera do bohatera.

Warto wspomnieć, że historia tego mitu sięga samych początków amerykańskiej państwowości, która tworzona była w dobie epoki oświeceniowej w oparciu o wiarę w sprawczość i samostanowienie człowieka. Od Ojców Założycieli, liberalną tradycję Adama Smitha, a następnie przez amerykański transcendentalizm – warto w tym kontekście przywołać słynny esej Ralphi Waldo Emersona *Self-Reliance* (1841)¹⁹ – i figurę amerykańskiego bohatera, ideologia *American dream* pozostaje do dziś nośnikiem pragnień i wyobrażeń wielu Amerykanów. Przywoływana wcześniej Carol Gilligan podkreśla genderowy charakter tego mitu:

W kontekście społeczeństwa amerykańskiego, wartości związane z separacją, niezależnością, autonomicznością są głęboko osadzone w historii tego kraju, wzmocnione napływem emigrantów i tak mocno podparte [oświeceniowym] przekonaniem o prawach naturalnych, że uważa się je za fakty: ludzie są z natury odseparowanymi jednostkami, niezależnymi od siebie nawzajem, i samostanowiącymi²⁰.

Berlant nie jest zatem oryginalna w swojej diagnozie dotyczącej męskiego charakteru amerykańskich pragnień narodowych. Liczne autorki drugiej fali feminizmu przeprowadziły wnikliwie analizy dotyczące wykształcania się pojęcia amerykańskości oraz amerykańskiego bohatera na podstawie narracji dotyczących podboju Zachodu, figury kowboja czy

19 R.W. Emerson, *Self-Reliance*, w: *The Norton Anthology of American Literature 1820–1865*, t. B, red. N. Baym, Norton and Company, New York–London 2003, s. 1160–1176.

20 C. Gilligan, *In a Different Voice: Psychological Theory and Women's Development*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1982, s. 17.

amerykańskiego żołnierza²¹. Ten męski, indywidualistycznie zorientowany model obywatelskości premiuje wartości związane z aktywnością, rywalizacją, podbojem i samowystarczalnością, a odrzuca wszystko, co łączy się z zależnością od innych czy empatią. Łatwo więc zrozumieć dowartościowanie pierwiastka kobiecego przez Berlant, które przewija się w tytułach i treści większości jej publikacji, w tym w *Królowej Ameryki* i *Skardze kobiet*. Natomiast to, co czyni jej analizy oryginalnymi i tak często przywoływanymi we współczesnych publikacjach, jest właśnie uwzględnienie znaczenia i politycznego charakteru emocji, które stają się zarówno narzędziem analizy kultury, jak i emancypacji dyskryminowanych grup.

Od lat sześćdziesiątych można zaobserwować w Stanach Zjednoczonych wzrost liczby grup społecznych, które artykułują swoją tożsamość w reakcji na opresję patriarchalnego (czyli przede wszystkim klasowego, rasistowskiego i mizoginicznego) kapitalizmu. Członkowie marginalizowanych grup domagają się gruntownej rewizji aktualnego kontraktu społecznego oraz pojęcia kategorii obywatelstwa, a także samych wyobrażeń dotyczących pożądanego, „właściwego” sposobu życia²². Być może najbardziej jaskrawą deklarację identyfikacji Berlant z owymi emancypującymi się grupami znajdujemy w jej wypowiedzi udzielonej podczas wywiadu z Davidem K. Seitzem w 2013 roku:

Interesuje mnie polityka feministyczna i *queer*, ponieważ uważam, że rozczarowanie musi iść w parze z buntem przeciwko poddaniu się normalizującym fantazjom. [...] Jednym z wielkich dokonań polityki LGBTQ ostatnich dekad jest żądanie, by polityka społeczna opierała się na relacjach troski, a nie relacjach instytucjonalnych, takich jak małżeństwo czy rodzina i żeby dystrybuowała środki umożliwiające bardziej szczęśliwe życie²³.

-
- 21 N. Baym, *Melodramat osaczonej męskości. Jak teorie literatury amerykańskiej marginalizują twórczość kobiet*, w: A. Preis-Smith (red.), *Kultura, tekst, ideologia. Dyskursy współczesnej amerykanistyki*, tłum. M. Paryż, Universitas, Kraków 2004, s. 278; J. Tomkins, *West of Everything: The Inner Life of Westerns*, Oxford University Press, New York 1992; S. Jeffords, *Masculinity as Excess in Vietnam Films: The Father/Son Dynamic of American Culture*, w: R. Warhol-Down, D. Price Herndl (red.), *Feminisms: An Anthology of Literary Theory and Criticism*, Rutgers University Press, New Brunswick 1997, s. 1046–1067.
- 22 J.E. Muñoz, *Cruising Utopia: The Then and There of Queer Futurity*, New York University Press, New York 2009.
- 23 D.K. Seitz, *On Citizenship and Optimism: Lauren Berlant [wywiad z Lauren Berlant]*, „Society+Space”, 23 marca 2013, <https://www.societyandspace.org/articles/on-citizenship-and-optimism> (dostęp: 23.10.2023).

Powyższy cytat jasno ilustruje podstawowy zarzut Berlant wobec tradycyjnego rozumienia amerykańskości: jej iluzoryczny i opresyjny charakter. Jak pisze w *Królowej Ameryki*, wiara w sprawczość jednostki w systemie neoliberalnego kapitalizmu „przeceniania siły indywidualnej woli, jak gdyby ta wola zdolna była zmusić demokrację wolnorynkową do spełnienia swojej obietnicy”²⁴. Jednocześnie w powyższym cytacie Berlant podkreśla istotność zastąpienia relacji instytucjonalnych – które zgodnie z piśmiennictwem Michela Foucault, Berlant wiąże z heteronormatywnymi kategoriami małżeństwa i rodziny – relacjami opartymi na trosce. Do tego kluczowego dla mnie zagadnienia powrócę w późniejszej części artykułu. W *Królowej Ameryki* autorka przeprowadza krytykę tradycyjnego modelu społecznego, szkicując opozycję między pravicowym dyskursem dotyczącym seksualności i tożsamości narodowej a rewolucyjnym potencjałem nieheteronormatywnych i innych niehegemonicznych grup w społeczeństwie amerykańskim:

Retoryka ruchów prolife umieszcza relację pomiędzy naturą a narodem w centrum swojej uświęconej logiki. Obywatelstwo staje się kategorią, która pozornie łączy te dwa pojęcia ... [Na przykład], narracja o naturalnym rozwoju kobiety poprzez ciążę i macierzyństwo dostarczyła nam jeden z podstawowych leksykonów dotyczących ciała i tożsamości. Kobiecość rozumiana jest jako naturalny rozwój ciała od narodzin biologicznej dziewczynki poprzez zajęcie pozycji heteronormatywnej, osiągnięcie zdolności reprodukcyjnej, a następnie podjęcie zobowiązania do wykonywania abstrakcyjnych wartości instrumentalnej empatii i opieki, które charakteryzują normę kobiecego spełnienia²⁵.

Jak widać, Berlant szczególny nacisk kładzie na potężną manipulację dotyczącą istnień ludzkich. Badaczka opisuje tożsamości, które wypełniają kategorię obywatelskości w sposób pusty (figura nienarodzonego dziecka lub nieznanego żołnierza) i które stają się narzędziami emocjonalnego szantażu w imię narodowego kapitalizmu. Berlant przekonująco dowodzi, że kobieta przestaje być „osobą” podczas ciąży i staje się przedmiotem regulacji jak każdy inny typ własności²⁶. Podobnie ma się rzecz z płodami.

24 L. Berlant, *The Queen of America Goes to Washington City: Essays on Sex and Citizenship*, Duke University Press, Durham 1997, s. 8–9.

25 *Ibidem*, s. 99.

26 *Ibidem*, s. 111.

Nie posiadają one żadnej konkretnej zawartości, ale są emblematem życia jako takiego. Z analogicznego powodu, jak pisze Benedict Anderson, poległy „nieznany żołnierz” musi pozostać anonimowy, gdyż tylko w ten sposób może uświęcić narodowy charakter życia i śmierci²⁷. Podobnie jak nieznany żołnierz, zauważa Berlant, figura „prepolitycznego dziecka ... stała się tak ważna dla polityki strefy publicznej, ponieważ obraz przeszłości, który z sobą niesie pomaga zepchnąć na plan dalszy niewygodne zagadnienia związane z sprawiedliwością i przemocą dnia dzisiejszego”²⁸. Na marginesie warto dodać, że polityczna nośność figury dziecka, tak skutecznie wykorzystywana w kręgach prawicowego populizmu może częściowo wyjaśniać niechęć lewicowo zorientowanych krytyków kultury do zajmowania się tematyką związaną z prenatalnym i wczesnym okresem w życiu człowieka.

Co więcej, jak zauważa Berlant, obecny amerykański kontrakt społeczny traktuje tożsamość jednostki jako własność narodowego kapitalizmu. Tożsamość staje się towarem, który można kupić, a następnie monetizować sposoby jego ekspresji; tożsamość wyznacza również korzystne ścieżki zawierania i utrzymywania relacji między ludźmi²⁹. Okrutny charakter tego pędu w stronę ekonomicznie opłacalnej tożsamości został niedawno boleśnie zweryfikowany, gdy wściekle „dziewięćdziesiąt dziewięć procent” amerykańskiego społeczeństwa zbuntowało się przeciwko fantazmatom amerykańskiego kontraktu społecznego, w ramach którego jedynie nieliczna garstka zrealizowała *American dream*. Dlatego właśnie Berlant pokłada nadzieję na lepsze życie w zwrocie w stronę nienormalności *queer*. To właśnie *queer* jej zdaniem oznacza „tworzenie wszystkiego na nowo”: nowego rodzaju życia, nowych powiązań, nowych obietnic i nowych wzorów więzi.

W 2011 roku ukazała się być może najstłynniejsza publikacja Berlant zatytułowana *Cruel Optimism* [Okrutny optymizm]. Książka ta wykorzystuje wcześniej wypracowane przez autorkę pojęcia do analizy sytuacji w Stanach Zjednoczonych i Europie w obliczu kryzysu wywołanego

27 B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażeniowe. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tłum. S. Amsterdamski, Znak, Warszawa–Kraków 1997, s. 9.

28 L. Berlant, *The Queen of America*, s. 219.

29 *Ibidem*, s. 17.

spadkiem wiary w neoliberalny kapitalizm jako ścieżki do niczym nieograniczonego awansu społecznego, który jest napędzany fantazjami o linearnym postępie ekonomicznym, przedsiębiorczości i wierze w siłę pieniądza. Tytułowy optymizm powiązany jest zdaniem Berlant z pojęciem „dobrego życia”, które jest kluczowe dla kultury neoliberalnej. Zgodnie z tym mechanizmem ludzie ulegają fantazji, zgodnie z którą kulturowe zjawiska takie jak rodzina, przedsiębiorczość i awans społeczny generują obietnicę „dobrego życia”³⁰.

Okrucieństwo takiego optymizmu polega na tym, że emocjonalne przywiązanie do obietnic kojarzonych ze zjawiskami, które mają zagwarantować nam dobre życie, często prowadzi do sytuacji, w której nasze życie sprowadza się do serii męczących praktyk, niemających nic wspólnego ze szczęściem lub spełnieniem. Tkwimy w nieszczęśliwych związkach, chodzimy do znieawidzonej pracy, bierzemy generujące stres kredyty, wszystko w imię obietnicy osiągnięcia dobrego życia. Nasze codzienne życie, zamiast radości, staje się udręką. Okrutny optymizm jest więc napędzany fantazją, która dla większości jest niemożliwa do osiągnięcia w ramach aktualnie istniejącego kontraktu społecznego, który systemowo reprodukuje rasizm i nierówność szans oraz formatuje ludzkie wyobrażenie o szczęściu do jednego wariantu:

Relacja z okrutnym optymizmem działa jak błędne koło: przywiązanie do obiektu, które jest osią życia jednostki jest jednocześnie zagrożeniem dla jej dobrego funkcjonowania. Nie można więc powiedzieć, że to przedmioty posiadają okrutne lub nie okrutne cechy, lecz że to relacja czyni je takimi. Na przykład bycie z kimś w związku może nie być powodem do odczuwania okrutnego optymizmu, gdyż może naprawdę sprawiać, że człowiek ma poczucie zakorzenienia w świecie, podczas gdy dla innych bycie w związku może dawać poczucie ulgi od samotności, a jednocześnie być opresyjne, gdyż wiąże się z oczekiwaniem, że jedna osoba udźwignie ciężar wszystkich oczekiwań partnera. Tak więc to nie obiekt stanowi problem, lecz sposób, w jaki uczymy się bycia (podkr. J.W.)³¹.

Opisany przez Berlant mechanizm tworzenia ludzkich pragnień i manipulowania nimi w imię zachowania niesprawiedliwego systemu osiąga-

30 L. Berlant, *Cruel Optimism*, Duke University Press, Durham 2011, s. 1–50.

31 D.K. Seitz, *On Citizenship and Optimism*.

nia i dystrybucji zasobów ekonomicznych i kulturowych rodzi kluczowe pytania: Dlaczego ludzie łąpią się na lep tego typu obietnic? I w jaki konkretnie sposób uczymy się bycia w relacji? Jak widzimy, Berlant udziela odpowiedzi opartej na powiązaniach między kulturą, fantazją i pragnieniem oraz dyscyplinowaniem jednostek w stronę heteronormatywnej opresji. Jest to odpowiedź niewątpliwie bardzo nośna politycznie, szczególnie w odniesieniu do marginalizowanych grup, domagających się emancypacji i uznania w kraju napędzanym mitem o samostanowieniu i sprawczości. Jest to jednak w moim przekonaniu odpowiedź niewystarczająca.

Jak zaznaczyłam na początku artykułu, kluczowe dla mnie znaczenie ma fakt, że gdy Berlant pisze o relacjach, pomija znaczenie wczesnych więzi, a więc tych tworzonych w okresie dzieciństwa i dorastania. Uważam, że to właśnie ten ślepy obszar jej analiz sprawia, iż opisywany przez nią model kultury tkwi w pułapce okrutnego optymizmu, pomimo deklaratywnych haseł w stylu „nie zgadzamy się na poczucie wykończenia”³². Uważam bowiem, że pisząc o relacjach, musimy sobie zadać podstawowe pytanie o to, jak rozumiemy genezę relacyjności człowieka. Czy mówiąc o ludzkiej relacyjności, stawiamy akcent na naszą zdolność do kontrolowania i manipulowania przedmiotami doświadczenia, jak chcieliby zwolennicy tradycji kartezjańskiej, czy też przede wszystkim szukamy jej źródła we wczesnym, intymnym doświadczeniu relacji z drugą osobą, której inność wykracza poza nasze (tworzące się dopiero) możliwości kontroli, ale która (o ile mamy szczęście) stara się rozpoznać nasze emocje i adekwatnie zareagować? W znanym eseju o fazie lustra Jacques Lacan dowodzi, że bolesna konfrontacja ze swoim lustrzanym odbiciem, poprzez którą na wczesnym etapie funduje się podmiot ludzki, na zawsze sytuuje go w relacji do przedmiotów, od których oczekuje walidacji i aplauzu. W 1967 roku brytyjski psycholog rozwojowy Donald Woods Winnicott odpowiedział na tę z gruntu pesymistyczną wizję Lacana. W publikacji tej brytyjski psychoanalityk stwierdza, że „w indywidualnym rozwoju emo-

32 H. Hsu, *Affect Theory and the New Age of Anxiety*, „New Yorker”, 18 marca 2019, <https://www.newyorker.com/magazine/2019/03/25/affect-theory-and-the-new-age-of-anxiety> (dostęp: 23.10.2023).

cjonalnym prekursorem lustra jest twarz matki”. Zdaniem Winnicotta twarz „wystarczająco dobrej matki” (*good-enough mother*) jest żywa i responsywna w stosunku do dziecka, dzięki czemu wytwarza ono w sobie poczucie bezpieczeństwa³³ [podkr. oryg.]. Te dwa alternatywne podejścia do genezy emocjonalności ludzkiej – fundowanie się wyalienowanego ludzkiego podmiotu w obliczu niedoścignionego obrazu samego siebie *versus* indywidualny rozwój emocjonalny w relacji z drugim człowiekiem³⁴ – znakomicie ilustrują różnicę między reprezentowanym przez Berlant głównym nurtem amerykańskiej krytyki kultury a ustaleniami myślicieli z kręgu brytyjskiej szkoły relacji z obiektem.

Przyjrzyjmy się krótko rozwojowi tego nurtu psychologii, według którego to nasze wczesne relacje z realnie istniejącymi ludźmi stanowią prototyp dla naszego późniejszego funkcjonowania w świecie. Po śmierci Freuda w londyńskich kołach psychoanalitycznych miał miejsce konflikt pomiędzy zorientowaną intrapsychicznie Melanie Klein a podkreślającą znaczenie relacji interpersonalnych Anną Freud. W wyniku tych rozbieżności wykształciła się tak zwana „szkoła środka”, której najbardziej znanym przedstawicielem jest przywoływany powyżej Donald Winnicott (1896–1971). Winnicott, który był jednocześnie psychoanalitykiem i pediatrą, podkreślał zasadnicze znaczenie dobrej relacyjnej opieki we wczesnym okresie życia nie tylko dla procesu niepatologicznej socjalizacji dziecka, ale dla wykształcenia przez dziecko jego własnego *self* oraz dla jego zdolności do bycia pełną osobą (*whole person*)³⁵. W często cytowanym zdaniu Winnicott twierdzi, że nie ma czegoś takiego jak niemowlę [*baby*], bo jeśli jest niemowlę, to musi być również dorosła osoba, która się nim opiekuje³⁶. Równolegle, pracujący z Winnicottem psycholog i psychoanalityk John Bowlby stworzył we współpracy z Mary Ainsworth teorię więzi (*attachment theory*), dowodząc, że „przywiązanie jest wrodzoną

33 D.W. Winnicott, *Mirror-Role of Mother and Family in Child Development*, w: *idem, Playing and Reality*, Tavistock, London 1967, s. 149.

34 J. Bowlby, *The Making and Breaking of Affectional Bonds*, Tavistock, London 1979, s. 129.

35 D.W. Winnicott, *Playing and Reality*, Routledge, London – New York 1971; *idem, The Child, the Family, and the outside World*, Middlesex, North Brunswick, NJ, 1973.

36 *Idem, The Theory of the Parent-Infant Relationship*, „The International Journal of Psychoanalysis” 1960, t. 41, s. 585–595.

cechą każdego człowieka, charakteryzującą go od narodzin do śmierci³⁷. W ujęciu samego Bowlby'ego: „Jednym z najważniejszych odkryć w rozumieniu emocjonalnego rozwoju człowieka jest fakt, że jakość relacji, której doświadczamy w okresie dzieciństwa jest kluczowa dla relacji w okresie całego naszego życia”³⁸. Jako dowód słuszności tego twierdzenia Bowlby podaje swoje badania nad czterdziestoma czterema nieletnimi złodziejami, z których przeważająca większość doświadczyła długotrwałego rozdzielania z matką na wczesnym etapie życia³⁹. Jakość pierwotnych więzi – które mogą być bezpieczne, zaburzone lub mieszane – wytwarza zdaniem Bowlby'ego model emocjonalnego funkcjonowania człowieka w całym jego późniejszym życiu, a zaburzenie więzi na wczesnym etapie życia może mieć dalekosiężne konsekwencje, wpływając na jego emocjonalne funkcjonowanie, utrudniając mu wchodzenie w zdrowe relacje, a także funkcjonowanie społeczne⁴⁰. Jak sygnalizowałam wcześniej, ustalenia Winnicotta i Bowlby'ego stanowią kontrpropozycję dla psychoanalizy lacanowskiej, według której człowiek tworzy się podstawowo poprzez wejście w kulturę⁴¹. Lacanowska koncepcja „Wielkiego Innego”, rozumiane go jako język lub – ogólniej mówiąc – pole symboliczne (*the Symbolic*), utrudnia rozumienie doświadczenia przedwerbalnego jako istotnego relacyjnie i definiuje człowieka przede wszystkim w odniesieniu do kultury, podobnie jak czyni to Berlant.

37 Szczegółowo omówiłam różnice między modelami rozwojowymi Lacana i Winnicotta oraz ich implikacjami dla studiów kulturoznawczych w Stanach Zjednoczonych w artykule *Motherless Subjects and Mothered Selves: The Implications of Jacques Lacan's and Donald Winnicott's Writings on the Formation of the T*, „American Studies”, opublikowanym w 2019 roku.

38 S. Talley, *Healing Trauma through Intergenerational Bonds in Attachment*, „Journal of Family & Consumer Sciences” 2018, t. 110, nr 4, s. 16, DOI: 10.14307/JFCS110.4.14; zob. również C. Hazan, Ph. Shaver, *Romantic Love Conceptualized as an Attachment Process*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1987, t. 52, nr 3, s. 511–524.

39 J. Bowlby, *Forty-Four Juvenile Thieves: Their Character and Home-Life*, Bailliere, Tindall & Cox, London 1946.

40 *Idem*, *A Secure Base: Parent-Child Attachment and Healthy Human Development*, Tavistock, London 1988.

41 J. Wierzchowska, *Motherless Subjects and Mothered Selves: The Implications of Jacques Lacan's and Donald Winnicott's Writings on the Formation of the T for American Studies*, „Comparative American Studies. An International Journal” 2019, t. 16, nr 1–2, s. 1–17, DOI: 10.1080/14775700.2019.1617518.

Liczne badania potwierdziły, że ustalenia Winnicotta i Bowlby'ego przekładają się na to, w jaki sposób ludzie funkcjonują w obrębie kultury. Na przykład, amerykańska psycholożka relacyjna Miriam Steele przeanalizowała związki między relacyjną historią dzieci a ich odpornością na negatywne działanie kultury. Wykazała ona, że bezpieczna więź, czyli stała obecność dorosłej, emocjonalnie stabilnej i troskliwej osoby we wczesnym życiu dziecka ma kluczowe znaczenie dla jego sposobu radzenia sobie z generowaną przez media presją dotyczącą wyglądu ciała czy pożądanego stylu życia. Steele ustaliła zależność między poczuciem bezpiecznej więzi a poziomem hormonu stresu, dowodząc, że zależność ta występuje niezależnie od kulturowego kontekstu⁴². Okazuje się, że dzięki doświadczeniu dobrej więzi, dziecko rozwija większą samosterowność i zaufanie do siebie (określanej przez Winnicotta mianem prawdziwego *self* [*true self*]), co umożliwi mu bardziej krytyczne podejście do kulturowych wzorców szczęścia oraz rozwój pragnień, które nie muszą być zaspokajane w relacji do fantazji generowanych przez ideologię, lecz poprzez tworzenie więzi z realnie istniejącymi ludźmi. Obserwacje te mają kluczowe znaczenie dla analizy teorii Berlant, ponieważ obnażają późnokapitalistyczny mechanizm zastępowania relacji międzyludzkich relacjami z obiektami konsumpcyjnego pożądania.

Okrutny optymizm być może najklarowniej ukazuje postulowaną przeze mnie lukę w twórczości Berlant. Pomimo że badaczka upomina się o model społeczny, który zastąpi relacje instytucjonalne relacjami opartymi na etyce troski („Jednym z wielkich dokonań polityki LGBTQ ostatnich dekad jest żądanie, by polityka społeczna opierała się na relacjach troski”, pisze Berlant), nie docieka, w jaki sposób ludzie mogą wykształcić w sobie odpowiednie kompetencje emocjonalne, żeby ten model mógł zaistnieć. Nie pyta, w jaki konkretnie sposób etyka troski ma zastąpić typowe dla kultury neoliberalnej relacyjne wzorce oparte na kalkulacji, dominacji i wyzysku. Zaryzykuję twierdzenie, że w zorientowanym na indywidualny sukces modelem społecznym wiele osób może nie mieć dostatecznie

42 M. Steele, *Breaking Cycles of Neglect Using Attachment Research*, „Research Matters” 2015, <http://socialresearchmatters.org/breaking-cycles-of-neglect-using-attachment-research-miriam-steele/> (dostęp: 23.10.2023).

dobrych doświadczeń wczesnych więzi, które mogłyby przekierować ich pragnienia dotyczące przedmiotów konsumpcji i monetyzowalnych rytuałów relacyjnych w stronę etyki troski. Przypuszczam również, że w przypadku społeczności LGBTQ, gdzie dla wielu rodzina pochodzenia jest źródłem cierpienia, braku akceptacji lub całkowitego odrzucenia⁴³, niechęć wobec zagadnień związanych z wpływem wczesnych doświadczeń relacyjnych na sposób regulacji emocji w późniejszym życiu może być zupełnie zrozumiała.

Publikacje Berlant odzwierciedlają ten stan rzeczy. W ujęciu amerykańskiej badaczki ludzie przywiązują się do przedmiotów, idei, fantazmatów, konstruktów politycznych i społecznych lub do form życia, natomiast interpersonalny wymiar ich życia pojawia się jedynie marginalnie. W *Okrutnym optymizmie* Berlant ponad sto pięćdziesiąt razy używa terminu „więź” lub „przywiązanie” (*attachment*), jednak ani razu nie odnosi go do opisu wczesnodziecięcych więzi z opiekunami. Autorka wielokrotnie podkreśla znaczenie kolektywnego budowania więzi, lecz rozumie ją jako relację budowaną na podstawie polityki tożsamości, w obrębie dyskryminowanej grupy, która z tej kolektywnej pozycji wysuwa roszczenia i artykułuje sprzeciw. Jest więc to więź wytwarzana w ogromny stopniu w reakcji na opresję systemu jako jednoczenie się wobec wspólnego wroga, ale niekoniecznie relacja w rozumieniu Winnicotta czy Bowlby’ego i Ainsworth. Pominięcie znaczenia wczesnych więzi w twórczości Berlant jest jasno widoczne w innym fragmencie przywoływanego wcześniej wywiadu:

Gdy się rodzi człowiek, potrzebuje wyłącznie jedzenia, w wieku około ośmiu lat lub chodząc już jakiś czas do szkoły, zaczyna doświadczać uczuć związanych z pojęciami obywatelstwa, rasy, gender i seksualności. Człowiek się uczy widzieć te pojęcia jako podstawowe pojęcia kategoryzujące świat⁴⁴.

Ten zubożały opis ludzkich potrzeb, przypominający model *tabula rasa* Johna Locke’a (człowiek rodzi się z niejasnym poczuciem głodu

43 M. Shelton, *Fundamentals of LGBT Substance Use Disorders: Multiple Identities, Multiple Challenges*, Harrington Park Press, New York 2017; R. Miranda i E.L. Jeglic (red.), *Handbook of Youth Suicide Prevention: Integrating Research into Practice*, Springer, Berlin 2021.

44 D.K. Seitz, *On Citizenship and Optimism*.

i zimna, a później kształtuje się poprzez kontakt z kulturą), stawia nacisk na sposób, w jaki jednostka tworzy się i funkcjonuje w obrębie ideologii, natomiast nie zauważa procesu wykształcania się tej jednostki poprzez relacje z realnie istniejącymi ludźmi. Jest to opis z gruntu lacanowski: to symboliczne kategorie stanowią horyzont poznania człowieka, przemierzającego ścieżkę od zaspokajania fizjologicznych potrzeb do socjalizacji poprzez edukację. Wymiar relacyjny jest tu całkowicie nieobecny.

Co więcej, poprzez pominięcie relacyjnego aspektu dotyczącego ludzkiej emocjonalności, Berlant dokonuje swoistej „ucieczki do przodu”, tak jakby przezwycięzenie okrutnego impasu neoliberalnego kapitalizmu mogło się dokonać niejako deklaratywnie lub przez samą tylko zmianę praktyk życiowych. Autorka dowodzi:

Wszystkie ruchy polityczne to skomplikowane przestrzenie, gdzie odważne żądanie zakończenia reprodukcji toksycznej normatywności stanowi ulgę od rezygnacji wobec życia. Ale [jednocześnie] w każdej chwili zachodzi reprodukcja zjawisk związanych z nierównością rasową, genderową, seksualną i edukacyjną, które powodują nieuchronne uszkodzenia psychiki. To również jest tragiczne. Dlatego też interesuje mnie myślenie o polityce jako o zjawisku komicznym, ponieważ jeśli zrozumiemy, że wszystko, co robimy ma wady, jest dziwaczne lub ślapstikowe, mamy większą szansę poradzenia sobie z rozczarowaniem w imię większego politycznego celu⁴⁵.

Mimo humorystycznego tonu tej wypowiedzi – a pamiętajmy, że według Freuda humor często stanowi maskę dla zbyt trudnych tematów⁴⁶ – podstawowe pytania pozostają bez odpowiedzi: Dlaczego kultura amerykańska wytwarza tego typu mity i fantazje? I dlaczego ludzie przywiązują się do nich tak bardzo, że to za ich pomocą przeżywają własną tożsamość? W świetle teorii więzi oraz obserwacji Winnicotta odpowiedź wydaje się dosyć jednoznaczna: ludzie postępują w taki sposób, ponieważ w ramach aktualnego kontraktu społecznego uczeni są regulacji emocji poprzez konsumpcję przedmiotów, a nie poprzez rzeczywistą relację z człowiekiem. Ten konsumpcyjnie pośredniczony model socjalizacji jest wdrażany już na pierwszych etapach rozwoju człowieka przez przyzwyczajanie niemowląt i małych dzieci do regulacji emocji nie poprzez relację z opiekunami, lecz

45 *Ibidem*.

46 Z. Freud, *Jokes and Their Relation to the Unconscious*, W. W. Norton, New York 1905 (1960).

za pomocą treści wyświetlanych na urządzeniach cyfrowych⁴⁷ oraz przez kulturową hegemonię wytwórni takich jak Walt Disney, gdzie każda produkcja obliczona jest na wytwarzanie monetyzowanych fantazji i pragnień zgodnie z mechanizmem opisywanym przez Berlant.

Jednakże mimo niewielkiego zainteresowania amerykańskiej badaczki psychologią rozwoju, proponowana przez nią diagnoza kultury wykazuje ciekawe zbieżności z obserwacjami Zygmunta Freuda. Sam opis okrutnego optymizmu, czyli przymusu pozostawania w relacji do przedmiotu, który zamiast uszczęśliwiać, staje się powodem nieustannego cierpienia, bardzo przypomina freudowski mechanizm przymusu powtarzania. W obu przypadkach mamy do czynienia z replikowaniem zachowań w sposób, który wykracza poza spontaniczną dowolność działania. Z jedną istotną różnicą: podczas gdy Berlant lokuje przyczynę okrutnego optymizmu w sposobie przeżywania fantazji stwarzanych przez kulturę, Freud łączy przymus powtarzania z traumą doświadczeń międzyludzkich, których emocjonalne skutki są zbyt bolesne, by się z nimi otwarcie skonfrontować. W klasycznym tekście *Przypominanie, powtarzanie i przepracowanie* wiedeński psychoanalityk wyjaśnia, że wyparte, bolesne doświadczenia wytwarzają w nas przymus powtarzania zachowań, nad którymi nie mamy kontroli i które stają się swoistym więzieniem dla naszego ciała i umysłu⁴⁸. Mamy więc u Freuda do czynienia z innym rodzajem intymności niż „intymne sfery” Berlant, które, raz jeszcze podkreślę, powstają na przecięciu jednostki i kultury. Nie jest bez znaczenia fakt, że pomimo deklaracji – „Interesują mnie relacyjne doświadczenia między realnymi ludźmi”, w *Okrutnym optymizmie* Berlant stwierdza: „Niezwykłe interesują mnie generalizacje”. W przywoływanej powyżej polemice z Lacanem, Donald Winnicott twierdzi, że sposób, w jaki opiekunowie kąpią, przytulają i karmią niemowlę jest pierwszym relacyjnym doświadczeniem tego niemowlęcia. To właśnie w ten sposób zdaniem Winnicotta niemowlę na-

47 L. Guernsey, *Screen Time: How Electronic Media-From Baby Videos to Educational Software-Affects Your Young Child*, Basic Books, New York 2012; J.J. Lockman, C.S. Tamis-LeMonda, *The Cambridge Handbook of Infant Development: Brain, Behavior, and Cultural Context*, Cambridge University Press, Cambridge 2020.

48 Z. Freud, *Przypominanie, powtarzanie i przepracowanie*, tłum. A. Czownicka, w: K. Pospiszyl (red.), Z. Freud, *Człowiek i dzieło*, Ossolineum, Wrocław 1991, s. 266–273.

bywa świadomość konturów własnego ciała oraz zdobywa podstawowe przekonanie o tym, czy świat jest przyjaznym miejscem (1967). Cytowane wcześniej obserwacje Berlant na temat figury amerykańskiego dziecka, gdzie jest ono dyskutowane jedynie jako nośnik ideologicznych treści dotyczących obywatelstwa, a nie realny człowiek, wskazują na tę istotną lukę w jej rozważaniach.

Krótko po śmierci amerykańskiej badaczki „New Yorker” opublikował artykuł wspomnieniowy, w którym autor komentuje zdjęcie na okładce amerykańskiego wydania *Okrutnego optymizmu*, cytując przy tym Berlant:

Na końcu książki znajduje się poruszający fragment tekstu, w którym Berlant pisze o obrazie na okładce książki, który przedstawia artystkę i aktywistkę na rzecz osób niepełnosprawnych Rivę Lehrer, która leży obok swojego psa Zory. Lehrer zdaje się unosić w powietrzu, zakrywając ręką twarz. Zora jest ślepa na jedno oko i nosi kołnierz wokół szyi. Według konwencjonalnych standardów są to dwa ograniczone i słabe stworzenia. Ale, dla Berlant, stanowią one „zespół”. Zdają się być „w zgodzie ze swoim cielesnym istnieniem, oraz dawać sobie nawzajem to, co jest najważniejsze: towarzystwo, wzajemność, troskę i ochronę. W obliczu braku prawdziwej stabilności – spowodowanej realiami, z którymi się zmagamy – istnieje możliwość prawdziwej solidarności i wspólnego przeżywania przygód i poczucia impasu, odpoczynku i zdrowienia w nadziei, że sprawy mogą się zmienić”⁴⁹.

Przyglądając się twórczości Berlant poprzez relacyjno-psychoanalityczną soczewkę, można stwierdzić, że okładka *Okrutnego optymizmu* jest niczym symptom brakującego elementu jej teorii: więzi, która wykracza poza ideologię. Wydaje się przy tym nie bez znaczenia, że zilustrowana na okładce więź dotyczy człowieka i zwierzęcia, a nie relacji pomiędzy dwojgiem ludzi, która zazwyczaj stanowi dużo większe wyzwanie. W *Uczuciach w dobie kapitalizmu* Eva Illouz pisze: „Traumatyczne wydarzenia są często przeżywane poprzez lub zaprzeczenie. Wytwarzają ślepe punkty, które zamiast być konfrontowane wprost, krystalizują się naokoło przedmiotów, interakcyjnych rytuałów lub instytucji”⁵⁰. Patrząc na twórczość Berlant przez pryzmat ustaleń Winnicotta i Bowlby’ego, można zaryzy-

49 H. Hsu, *Affect Theory*. Przywoływane cytaty pochodzą z książki L. Berlant, *Cruel Optimism*, Duke University Press, Durham 2011, s. 266.

50 E. Illouz, *Uczucia w dobie kapitalizmu*, tłum. Z. Siembierowicz, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010, s. 48.

kować twierdzenie, że jej teoria dotycząca emocji w dobie neoliberalnego kapitalizmu stanowi artefakt takich właśnie krystalizacji, tworzonych nakoło niewypowiedzianych kwestii związanych ze znaczeniem wczesnych więzi w życiu człowieka.

Bibliografia

- Ahmed S., *The Cultural Politics of Emotions*, Edinburgh University Press – Routledge, London–New York 2004.
- Althusser L., *Ideology and Ideological State Apparatuses*, w: *Eadem, Lenin and Philosophy and Other Essays*, tłum. B. Brewster, Monthly Review Press, New York 2001 (1970), s. 121–176.
- Anderson B., *Wspólnoty wyobrażeniowe. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tłum. S. Amsterdamski, Znak, Warszawa–Kraków 1997.
- Baym N., *Melodramat osaczonej męskości. Jak teorie literatury amerykańskiej marginalizują twórczość kobiet*, w: A. Preis -Smith (red.), *Kultura, tekst, ideologia. Dyskursy współczesnej amerykanistyki*, tłum. M. Paryż, Universitas, Kraków 2004 (1981), s. 278.
- Bennett J., *Vibrant Matter: A Political Ecology of Things*, Duke University Press, Durham 2010.
- Berlant L., *The Anatomy of National Fantasy: Hawthorne, Utopia, and Everyday Life*, University of Chicago Press, Chicago 1991.
- Berlant L., *The Queen of America Goes to Washington City: Essays on Sex and Citizenship*, Duke University Press, Durham 1997.
- Berlant L., *The Female Complaint: The Unfinished Business of Sentimentality in American Culture*, Duke University Press, Durham 2008.
- Berlant L., *Cruel Optimism*, Duke University Press, Durham 2011.
- Bersani L., *The Freudian Body: Psychoanalysis and Art*, Columbia University Press, New York 1986.
- Bowlby J., *A Secure Base: Parent-Child Attachment and Healthy Human Development*, Tavistock, London 1988.
- Bowlby J., *Forty-Four Juvenile Thieves: Their Character and Home-Life*, Bailliere, Tindall & Cox, London 1946.
- Bowlby J., *The Making and Breaking of Affectional Bonds*, Tavistock, London 1979.
- Burzyńska A., *Afekt – podejrzany i pożądany*, w: R. Nycz i in. (red.), *Kultura afektu, afekty w kulturze: Humanistyka po zwrocie afektywnym*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2015, s. 115–134.

- Clough P.T. i J. Halley (red.), *The Affective Turn: Theorizing the Social*, Duke University Press, Durham 2007.
- Cusset F., *French Theory: How Foucault, Derrida, Deleuze, & Co. Transformed the Intellectual Life of the United States*, Minnesota University Press, Minneapolis 2008.
- Cvetkovich A., *Depression: A Public Feeling*, Duke University Press, Durham 2012.
- Emerson R.W., *Self-Reliance*, w: *The Norton Anthology of American Literature 1820–1865*, t. B, red. N. Baym, Norton and Company, New York–London 2003, s. 1160–1176.
- Foucault M., *Historia seksualności*, tłum. T. Komendant, Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik, Warszawa 2000 (1976).
- Foucault M., *Nadzorować i karać*, tłum. T. Komendant, Wydawnictwo Fundacji Aletheia i Wydawnictwo Spacja, Warszawa 1993 (1975).
- Freud Z., *Jokes and Their Relation to the Unconscious*, W. W. Norton, New York 1905 (1960).
- Freud Z., *Przypominanie, powtarzanie i przepracowanie*, tłum. A. Czownicka, w: K. Pospiszyl (red.), *Zygmunt Freud. Człowiek i dzieło*, Ossolineum, Wrocław 1991, s. 266–273.
- Gilligan C., *In a Different Voice: Psychological Theory and Women's Development*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1982.
- Gregg M., Seigworth G. (red.), *The Affect Theory Reader*, Duke University Press, Durham 2010.
- Guernsey L., *Screen Time: How Electronic Media-From Baby Videos to Educational Software-Affects Your Young Child*, Basic Books, New York 2012.
- Hazan C., Shaver Ph., *Romantic Love Conceptualized as an Attachment Process*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1987, t. 52, s. 511–524.
- Hochschild A., *The Managed Heart: Commercialization of Human Feeling*, University of California Press, Oakland, CA 2012.
- Hsu H., *Affect Theory and the New Age of Anxiety*, „New Yorker”, 18 marca 2019, <https://www.newyorker.com/magazine/2019/03/25/affect-theory-and-the-new-age-of-anxiety> (dostęp: 23.10.2023).
- Illouz E., *Uczucia w dobie kapitalizmu*, tłum. Z. Siembierowicz, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010 (2007).
- Jeffords S., *Masculinity as Excess in Vietnam Films: The Father/Son Dynamic of American Culture*, w: R. Warhol-Down, D. Price Herndl (red.), *Feminisms: An Anthology of Literary Theory and Criticism*, Rutgers University Press, New Brunswick 1997.
- Kolodny A., *Lay of the Land: Metaphor as Experience and History in American Life and Letters*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 1975.

- Kosofsky-Sedgwick E., *Touching Feeling: Affect, Pedagogy, Performativity*, Duke University Press, Durham 2003.
- Lacan J., *The Mirror Stage as Formative of the Function of the I as Revealed in Psychoanalytic Experience*, w: *idem, Ecrits*, tłum. i red. B. Fink, W.W. Norton, New York 1949, s. 75–81.
- Lockman J.J., C.S. Tamis-LeMonda, *The Cambridge Handbook of Infant Development: Brain, Behavior, and Cultural Context*, Cambridge University Press, Cambridge 2020.
- Miranda R., E.L. Jeglic (red.), *Handbook of Youth Suicide Prevention: Integrating Research into Practice*, Springer, Berlin 2021.
- Muñoz J. E., *Cruising Utopia: The Then and There of Queer Futurity*, New York University Press, New York 2009.
- Myrdzik B., *O niektórych konsekwencjach zwrotu afektywnego w badaniach kulturowych*, „*Annales N-Educatio Nova*” 2017, t. 2.
- Ngai S., *Ugly Feelings*, Harvard University Press, Cambridge, MA 2005.
- Nycz R. i in. (red.), *Kultura afektu, afekty w kulturze: Humanistyka po zwrocie afektywnym*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2015.
- Seitz D.K., *On Citizenship and Optimism: Lauren Berlant [wywiad z Lauren Berlant]*, „*Society+Space*”. 23 marca 2013, <https://www.societyandspace.org/articles/on-citizenship-and-optimism> (dostęp: 23.10.2023).
- Shelton M., *Fundamentals of LGBT Substance Use Disorders: Multiple Identities, Multiple Challenges*, Harrington Park Press, New York 2017.
- Steele M., *Breaking Cycles of Neglect Using Attachment Research*, „*Research Matters*” 2015, <http://socialresearchmatters.org/breaking-cycles-of-neglect-using-attachment-research-miriam-steele/> (dostęp: 23.10.2023).
- Talley S.D., *Healing Trauma through Intergenerational Bonds in Attachment*, „*Journal of Family & Consumer Sciences*” 2018, t. 110(4), s. 14–21, DOI: [dx.doi.org/10.14307/JFCS110.4.14](https://doi.org/10.14307/JFCS110.4.14).
- Tomkins J., *West of Everything: The Inner Life of Westerns*, Oxford University Press, New York 1992.
- Wierzchowska J., *Motherless Subjects and Mothered Selves: The Implications of Jacques Lacan's and Donald Winnicott's Writings on the Formation of the 'I' for American Studies*, „*Comparative American Studies. An International Journal*” 2019, t. 16(1–2), s. 1–17, DOI: [10.1080/14775700.2019.1617518](https://doi.org/10.1080/14775700.2019.1617518).
- Winnicott D.W., *Playing and Reality*, Routledge, London–New York 1971.
- Winnicott D.W., *Mirror-Role of Mother and Family in Child Development*, w: *idem, Playing and Reality*, Tavistock, London 1967, s. 149–159.

Winnicott D.W., *The Child, the Family, and the outside World*, Middlesex, North Brunswick, NJ, 1973.

Winnicott D.W., *The Theory of the Parent-Infant Relationship*, „The International Journal of Psychoanalysis” 1960, t. 41, s. 585–595.

From National Fantasies to Attachment Theory: Lauren Berlant’s Cultural Criticism in Light of British Developmental Psychology

The article surveys Lauren Berlant’s ideas concerning the emotional functioning of the human being in the context of neoliberal capitalism and argues for their limitation resulting from Berlant’s focus on the society-ideology axis while overlooking the significance of the early bonds in the development of one’s emotional regulation. Contrary to the multiple Marxist interpretations of culture, Berlant emphasizes that politics is effective by shaping human fantasies of desire rather than merely producing ideology. In the case of the United States this mechanism mainly refers to creating a collective hope for a “good life”, which is carried on within the paradigm of the Weberian protestant ethics: through hard work, perseverance and self-reliance, that is according to the myth of the American dream. Simultaneously, authors working within the field of developmental psychology demonstrate the key significance of human early attachments for the shaping of one’s self-trust and emotional balance, which enables a more critical attitude towards the cultural norms of happiness and makes it possible to find satisfaction not through responding to the fantasies generated by culture, but through relationships with other empirically existing human beings. The article thus maintains that works by psychologists such as Donald Woods Winnicott, John Bowlby and Mary Ainsworth fill in a significant void in Berlant’s writings and give hope for an overcoming of the “cruel optimism” impasse.

Keywords:

LAUREN BERLANT, DONALD WOODS WINNICOTT, JOHN BOWLBY, QUEER THEORY, OBJECT RELATIONS THEORY, ATTACHMENT THEORY, AFFECT, EMOTIONS, NEOLIBERAL CAPITALISM, NATIONAL FANTASIES, HAPPINESS, GOOD LIFE.

